

Historia traumy i zaburzeń potraumatycznych w literaturze

History of trauma and posttraumatic disorders in literature

Tomasz Kucmin^{1,2}, Adriana Kucmin³, Adam Nogalski¹,
Sebastian Sojczuk², Mariusz Jojczuk¹

¹ Katedra i Klinika Chirurgii Urazowej i Medycyny Ratunkowej UM w Lublinie
² Wojewódzki Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Suchowoli – Oddział I
³ Zakład Psychologii Emocji i Poznania UMCS w Lublinie

Summary

In 1980 a third edition of Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders (DSM) brought diagnostic criteria for a new diagnosis – posttraumatic stress disorder (PTSD). This disorder is a result of highly intensive stressor and in many cases leads to severe psychiatric distress. Despite relatively recent introduction of PTSD as a new diagnosis, this disorder was excessively described in scientific papers as well as in fiction novels. Analysis of those descriptions across ages allows for the conclusion that character and type of stressors has changed, however, people's reactions to highly intensive stressors are basically similar. First descriptions are found in notes of Egyptian physicians and then in papers of Homer, Herodotus and Plutarch. In consecutive parts of this paper, the authors present history of posttraumatic stress disorder describing contribution of Polish authors – Kepiński and Szymusik. Presented historical perspective of posttraumatic stress disorder allows for better understanding of reasons for introducing PTSD into classifications as well as controversies related to it.

Słowa kluczowe: historia psychiatrii, zaburzenie stresowe pourazowe, PTSD,

Key words: history of psychiatry, posttraumatic stress disorder, PTSD

Wstęp

Od zarania dziejów obserwowano wpływ wydarzeń traumatycznych, takich jak katastrofy lub wojny, na funkcjonowanie i zachowanie ludzi. Interesujący jest fakt, że pomimo upływu czasu reakcje na tego typu zdarzenia są w dużej mierze niezmiennie.

Wydaje się również, że obraz psychopatologiczny zaburzeń będących następstwem wydarzeń traumatycznych w dużej mierze jest taki sam i od roku 1980 może być opisywany jako zaburzenie stresowe pourazowe (posttraumatic stress disorder – PTSD).

Od wprowadzenia tej nowej jednostki nozologicznej do klasyfikacji DSM-III budziła ona liczne kontrowersje i dyskusje, które do dziś wydają się nie mieć końca. Terapeuci, którzy pracowali z ofiarami gwałtu, osobami ocalałymi z Holocaustu, wojskowymi weteranami lub innymi osobami, które doznały traumy, otrzymali rozpoznanie we właściwy sposób opisujące objawy występujące u ich pacjentów. Oponenti zaproponowali listę argumentów przeciwko PTSD – m.in., że (a) pozwoli to na wytaczanie procesów i składanie pozwów, których koszty będą ogromne, (b) pamięć wydarzeń traumatycznych i dotyczące traumy przekazy nie są rzetelne i wiążące oraz że (c) ekspozycja na określone wydarzenia zawsze prowadziła do cierpienia i nie ma potrzeby dawania mu dodatkowego wymiaru patologicznego [1].

W latach poprzedzających włączenie PTSD jako jednostki nozologicznej do DSM-III zarówno na świecie, jak i w USA obserwowano liczne modyfikacje pojęcia PTSD. Reakcje potraumatyczne opisywali także weterani wojny w Wietnamie, w konsekwencji wszystkie rodzaje zdarzeń traumatycznych zostały uwzględnione w czasie wprowadzania PTSD. Ponadto w obowiązujących regulacjach prawnych zaczęto w większym stopniu uwzględniać istnienie zaburzeń pourazowych.

Zanim po raz pierwszy podano kryteria diagnostyczne zaburzenia stresowego pourazowego, opisy zaburzeń przypominających te obserwowane w reakcji na traumatyczny stres można odnaleźć w pracach licznych autorów literatury pięknej, rozpoczynając od okresu starożytności, a kończąc na książce autorstwa Kurta Vonneguta. W dalszej kolejności pojawiały się pierwsze opisy medyczne, których ostateczną konsekwencją była nowa jednostka diagnostyczna, jaką jest PTSD, której kryteria diagnostyczne ulegały kolejnym zmianom, a najnowsze zostały opublikowane w roku 2013 w DSM-5.

Pierwsze opisy traumy i jej następstw

Prawie wszystkie opisy następstw traumy powstałe w czasach starożytnych są związane z doświadczeniami wojny. Opisy takie można odnaleźć w dziełach prawie wszystkich znanych cywilizacji antycznych. Niedawno opublikowane dane wskazują, że opis historii PTSD wymaga cofnięcia się o 4000 lat. W okresie pomiędzy rokiem 2027 i 2003 p.n.e. miasto Ur zostało zaatakowane i zniszczone przez cywilizacje Sumerów i Elamitów. Traumą mieszkańców miasta Ur jako konsekwencję tego ataku zapisano pismem klinowym [2]:

*Sumerowie i Elamici, niszczyciele, zarobili na tym trzydzieści szekli
Dom prawego zniszczyli kilofami; ludzie jęczeli
Miasto obrócili w ruiny; ludzie jęczeli
Pani miasta płakała „Nieszczęście dla mojego miasta”, płakała
„nieszczęście dla mojego domu”.
W jego wyniosłych bramach, gdzie byli przyzwyczajeni do spacerów,
leżały martwe ciała;*

*Na jego alejach, gdzie odbywały się uczty, leżeli rozrzućeni.
Na jego ulicach, gdzie byli przyzwyczajeni do spacerów, leżały stosy
ludzi;
W jego pałacach, gdzie miały miejsce festiwale ziemi, leżało mnóstwo
osób.
W nocy dotarł do mnie gorzki lament
Ja, mimo że była noc, zadrżałam
Nie uciekłam przed przemocą tej nocy
Zniszczenia podobne jak w oku cyklonu – zaiste jego trwoga całkowicie
mnie wypełniła
Z uwagi na [cierpienie] w miejscu mojego nocnego odpoczynku
W miejscu mojego nocnego odpoczynku zaiste nie ma dla mnie pokoju.*

(tłum. Tomasz Kucmin)

W powyższym fragmencie można zauważyć opis trudności z zaśnięciem oraz doświadczenia nawracających obrazów traumatycznych związanych z narażeniem na widok ciał osób zmarłych.

Kolejne zapisy odnoszące się do PTSD zostały wykonane przez lekarza egipskiej armii w roku 1900 p.n.e., który przedstawił atak hysterii po doświadczeniu traumy [3].

Nieznany autor eposu (trzecie tysiąclecie p.n.e.) o legendarnym władcy miasta Ung, Gilgameszu, opisuje jego rozpacz oraz następstwa bycia świadkiem gwałtownej, pełnej przemocy śmierci swojego towarzysza Enkidu, który zginął w bitwie. Gilgamesz doświadcza nawracających wspomnień dotyczących tej śmierci, a także zadaje liczne pytania dotyczące jego własnego, możliwego kresu życia [4]:

*Po dniach i po nocach nad nim płakałem, do grobu składać go nie
kazalem: czy na głos mój nie wstanie przyjaciel? Sześć dni przeszło,
siedem nocy minęło, aż się w nosie jego czerwie zaległy. Złakłem się
zgonu, nie masz dla mnie żywota, jakoby rozbójnik stepy przebiegam,
sprawa mego przyjaciela na mnie spoczywa. Po drodze dalekiej
stepy przemierzam, sprawa mego przyjaciela, Enkidu, wciąż mnie
przygniata, po drogach dalekich w stepie się błąkam! Jak że mi to
zamilczeć, jak spokój znaleźć? Ukochany przyjaciel mój stał się ziemią,
Enkidu, przyjaciel miły, w ziemię się zmienił! Czyż i ja nie umrę, czy
też nie legnę, ażeby po wieki wieków już nie wstał? Oto się spotkałem
z tobą, mężu skorpionie. Obym nie zobaczył śmierci, której się lękam!*

Podobne opisy odnajdowane są w dziełach starożytnych pisarzy. Homer w napisanej w VIII wieku p.n.e. „Odysei” przedstawia losy bohatera wojny trojańskiej, Odyseusza, opisując natrętnie nawracające traumatyczne sceny rozgrywające się w jego umyśle, a także poczucie winy związane z przetrwaniem wojny [5]:

*Szaleje! Teraz pewnie kres mój ostateczny!
Trzy, czterokroć szczęśliwszy każdy Grek waleczny,
Co legł pod Troją, walcząc za swoje Atrydy!
Czemużem nie legł z nimi? Czemu ostrzem dzidy*

*Nie przepędził mię który, kiedym bronił trupa
Pelida, a mnie grotami parla Trojan kupa!
Byłbym pogrzeb miał piękny, w Achai bym słynał,
Gdy teraz taką nędzną śmiercią będę ginał!*

Również w „Iliadzie” Homer opisuje reakcje na traumę. Główny bohater, Achilles, był przepełniony żalem, kiedy dowiedział się o śmierci Patroklesa. Czuł się winny, że przeżył, a natrętne myśli o swoim towarzyszku nie pozwalały mu zasnąć [6]:

*Sam Pelid w łzach ustawnych swe bole natęża,
I sen, co wszystkie rzeczy żyjące zwycięża,
Nie chwycił go: daremnie rzucił się na łoża...
Ciagle myśli o druhu, obfite łzy toczy,
Już bokiem, grzbietem pościel, już piersiami tłoczy,
To nagle się porywa, błędnym chodzi krokiem
Nad brzegiem, aż Jutrzenka pięknym spojrzy okiem.
Niech zginę zaraz — rycerz zapalony rzeczy
Gdy od tego nieszczęścia los mnie nie uchronił,
By umarł mój przyjaciel, a jam go nie bronił...
Choć moja krzywda ciężka, potrzebie ulegnę,
Wraz na zabójcę mego przyjaciela biegnę;
Potem niechaj śmierć na mnie spełni wyrok srogi,
Jak wielki Kronid zechce i Olimpu bogi...
Nie odradzaj mi, matko! Twe łzy, twe zaklęcia
Niezdolne mnie od tego cofnąć przedsięwzięcia.*

Kodeks Hammurabiego (XVIII wiek p.n.e.) opisuje występowanie zaburzeń reaktywnych, łącząc doznaną krzywdę z zemstą za nią w obrazie istniejącego wtedy porządku prawnego. Podobną kwestię porusza również Stary Testament oraz tzw. rzymskie prawo zemsty („Lex Talionis”) [7].

Grecki historyk Herodot z Halikarnasu, zwany „Ojcem historii”, żyjący w latach 484–426 p.n.e., w VI księdze swojego traktatu „Dzieje” opisał m.in. bitwę pod Maratonem, w czasie której jeden z jej uczestników stracił wzrok, ponieważ był świadkiem śmierci towarzysza broni [8]:

*I zdarzył się tam następujący dziw: Ateńczyk Epizelos, syn Kufagorasa,
który brał udział w walce wręcz i dzielnie się spisywał – stracił wzrok,
choć w żadną część ciała ciosem ani rzutem nie był trafiony; i od tego
czasu na resztę życia pozostał ślepcem. Słyszałem, że sam on o swoim
nieszczęściu tak opowiadał: zdawało mu się, że stanął naprzeciw niego
wielki ciężkobrajny mąż, którego broda zakrywała całą tarczę; ta
zjawia minęła go, lecz zabiła jego sąsiada.*

W IV księdze poematu „O naturze wszechrzeczy” Titus Lucretius Carus przedstawia, jak intensywne mogą być przerażające, nawracające sny dotyczące przeszłych bitew. Porównuje on zachowanie osoby śniącej, przeżywającej we śnie swoje wcześniejsze doświadczenia, do zachowania człowieka zaatakowanego przez dzikie zwierzę [9]:

*Ludzie zaś, co na jawie wielkie stwarzają dzieła,
To samo czynić zwykli poprzez snów swoich nieład:
Królów zwyciężają lub idą w niewolę, często
Krzyczą, jakby śmierć marną zgadując za swą klęską.
Wielu jest tych, co przez sen jęczą okropnie, siły
Wszystkie swe natężając, jakby ich kaleczyły
Ostre zęby pantery lub lwa srogiego.*

Jeden z największych pisarzy starożytnej Grecji, Plutarch z Cheronei (50–125 r. n.e.), będący autorem m.in. „Żywotów sławnych mężów”, w księdze poświęconej Aleksandrowi Wielkiemu opisuje żołnierza cierpiącego z powodu natrętnie nawracających obrazów bitwy [10].

Także w księdze poświęconej Gajuszowi Mariuszowi Plutarch opisuje obawy Gajusza związane z kolejnymi potyczkami w czasie nadchodzących wojen, które to wynikały z wcześniejszych, traumatycznych doświadczeń Mariusza [11]:

*Mariusz, sam teraz wyczerpany pracą i uginający się pod ciężarem
niepokoi, nie mógł utrzymać swej odwagi, a duszą wstrząsały obawy
nowej wojny i kolejnych, budzących grozę potyczek i niebezpieczeństw,
które znał z własnego doświadczenia.*

(tłum. Tomasz Kucmin)

Zapisy przedstawiające zaburzenia będące następstwem wydarzenia traumatycznego znajdujemy również w Piśmie Świętym. Księga Hioba jest zapisem cierpienia człowieka, który nagle utracił całą rodzinę i majątek. Sytuacja ta spowodowała, że czuł się on bezsilny także wobec występowania koszmarów nocnych, w których nawracały obrazy jego niedawnych nieszczęść [12]:

*Doszło mnie tajemne słowo, jakiś szmer przyjęło me ucho w zgłębianiu
nocnych rozmyślań, gdy sen człowiekiem owładnął. Strach mnie
ogarnął i drżenie, że wszystkie się kości zatrzęsły, tchnienie mi twarz
owionęło, włosy się na mnie zjeżyły. Stał. Nie poznałem twarzy. Jakaś
postać przed moimi oczami. Szelest.
Myślałem: Wypocznę na łóżku, posłanie to trosk moich powiernik.
Lecz Ty mnie snami przestraszasz, przerażasz mnie widziadłami. Wolę
umrzeć. Moja dusza wybrała uduszenie, a śmierć – moje członki.*

Księga Hioba jest jednocześnie przykładem na odporność człowieka nawet w obliczu takiego nagromadzenia się nieszczęść, czego potwierdzeniem może być poniższy fragment:

*I Pan przywrócił Hioba do dawnego stanu, gdyż modlił się on za
swych przyjaciół.*

Zapisy Księgi Powtórzonego Prawa pozwalają stwierdzić, że już w okresie starożytności dowódcy wojskowi wiedzieli, że udział w bitwie może mieć negatywny wpływ na zachowania żołnierzy, prowadząc do załamania nerwowego. Księga zawiera

rady dla dowódców, jak należy w takowej sytuacji postępować, aby zapobiec dalszemu rozprzestrzenianiu się lęku wśród żołnierzy [13]:

Jeśli się udasz na wojnę przeciw twemu wrogowi, a zauważysz, że koni, rydwanów i ludzi tam jest więcej niż u ciebie (...) Niech jeszcze zwierzchnicy powiedzą do narodu: Kto się lęka, czyje serce drży, niech wraca do domu, by nie struchlało serce jego braci, jak jego...

Uważana za powstałą w XIII wieku islandzka Saga o Gislim prezentuje wyjętego spod prawa banitę Gisliego, który zabił szwagra, aby pomścić innego szwagra. Kolejne rozdziały sagi przedstawiają także Gisliego, który coraz częściej i częściej ma koszmarne, a zarazem bardzo realne, nawracające sny dotyczące przeszłych bitew. Powoduje to u niego lęk oraz konieczność przebywania w nocy z innymi ludźmi, dzięki czemu nasilenie lęków nieco się obniża [14]:

W końcu Gisli był tak obolały od przytłaczających go snów, że bał się zostawać samotnie w nocy, nie mógł znieść, że jest zostawiony sam sobie i prawie zawsze, kiedy zamykał oczy, pojawiała się jego żona. Pewnej nocy Gisli szamotał się w łóżku jakby walczył i Auda zapytała go, co się stało.

„Śniłem” powiedział Gisli „że napadli na nas ludzie i Eyjolf był razem z nimi, a wielu innych obok niego i spotkaliśmy się i wiedziałem, że czeka nas miła praca. Jeden z ich bandy przyszedł pierwszy, szczerząc zęby w otwartych ustach i wydawało mi się, że przeciąłem go na pół i wydawało mi się, że miał głowę wilka. Wtedy wielu innych rzuciło się na mnie i wydawało mi się, że trzymam w ręku tarczę i opierałem się im przez długi czas”.

(tłum. Tomasz Kucmin)

Francuski kronikarz okresu średniowiecza, Jean Froissart (lata 1337–1405), opisywał historię Anglii i Francji. W III tomie swojego dzieła „Chronicles” opisuje spotkanie z hrabią de Foix, który opowiada mu o zachowaniu swojego brata, sir Petera of Béarn. Sir Peter cierpiał z powodu nawracających koszmarów sennych przedstawiających obrazy bitew, w których brał udział, co prowadziło do odgrywania w nocy scen bitewnych, stanowiąc zagrożenie dla niego i jego rodziny [15]:

Sir Peter de Béarn po zaśnięciu miał zwyczaj wstawania, nakładania zbroi, dobywania broni i rozpoczynania walki, tak jakby rzeczywiście znajdował się na polu bitwy. Jego szambelan i służący śpiący w jego komnacie pilnowali go, nasłuchując, kiedy wstawał i mówili mu o tym, co robił: a on, odpowiadał im, będąc tego nieświadomym, że kłamiał. Czasami nie zostawiali oni w jego komnacie ani zbroi, ani miecza, kiedy on powodował taki hałas i łoskot, tak jakby znajdowały się tam wszystkie diabły z piekła. Dlatego uważali, że najlepsza jest zamiana zbroi, a czasami zapominał on o niej i leżał cicho w łóżku.

(tłum. Tomasz Kucmin)

Również w utworach jednego z największych poetów i dramaturgów angielskich, Williama Shakespeare'a, można odnaleźć opisy zachowań bohaterów, które w dużej mierze przypominają objawy zaburzenia stresowego pourazowego. Jednym z tych bohaterów jest Hotspur, którego zachowanie po powrocie z wojny w dramacie „Król Henryk IV” opisuje jego żona, Lady Percy [16]:

*Dlaczego mężu, zawsześ tak samotny?
Com przewiniła, że od dwóch tygodni
Jestem wygnanką łóżnicy Henryka?
Powiedz, mój drogi, co ci odebrało
Złoty sen, radość dawną i apetyt?
Czemu wlepione twoje oczy w ziemię,
A gdyś samotny, zrywasz się tak nagle?
Czemu rumieniec z twojej uciekł twarzy?
Czemuś me skarby, me do ciebie prawa
Przeklętym smutkom i marzeniom oddał?
W śnie twoim lekkim czuwałam nad tobą;
O wojnie krwawej w marzeniu mruzczałeś,
Rozhulanego zataczałeś konia,
Wołałeś: „Śmiało! Naprzód!” – rozprawiałeś,
O oblężeniach, wycieczkach, odwrocie,
O palisadach, twierdzach, parapetach,
O bazyliškach, działach, śmigownicach,
Wykupie jeńców, ginących rycerzach,
O wszystkich bitwy zażartych przygodach,
Tak dusza twoja zaciekla się w boju,
Tak we śnie twoją miotala istnością,
Że pot wystąpił kroplami na czoło,
Jak bańki wody na wezbrane fale.
Twoje oblicze dziwnie się kurczyło
Jak twarz człowieka, co oddech wstrzymuje
W zbytnim pośpiechu. Co wszystko to znaczy?
Mąż mój wplątany w ważną jakąś sprawę;
Muszę ją wiedzieć lub już mnie nie kocha.*

W cytowanym powyżej fragmencie można zauważyć, że zachowanie Hotspura cechowała utrata dawnych zainteresowań, chęć spędzania czasu w samotności, znaczne pobudzenie oraz ponowne przeżywanie minionych bitew zarówno we śnie, jak i na jawie, co znacząco przypomina objawy obecnie definiowane jako PTSD.

Inny z bohaterów dramatów Shakespeare'a, Merkućjo, w IV scenie I aktu „Romeo i Julii” opisuje zachowania żołnierza, którego męczą nawracające, koszmarne sny dotyczące przebytych w przeszłości bitew [17]:

*Ten wtedy marzy o cięciach i pchnięciach
O szturmach, breszach, o hiszpańskich klingach
Czy o pucharach, co mają pięć sążni,*

*Wtem mu zatrąbi w ucho: nasz bohater
Truchleje, zrywa się, klnąc zmawia pacierz
I znów zasypia.*

Objawy podobne do PTSD są obserwowane u Makbeta i Lady Makbet po zamordowaniu króla Szkocji, Duncana. Lady Makbet cierpi z powodu nawracających wspomnień, a także usiłuje zmyć z rąk ślady krwi, a ostatecznie podejmuje próbę samobójczą. Wszystkie te objawy są następstwem przeżycia traumy [18]:

*Szpetne biegają między ludźmi wieści.
Przeciw naturze czyny wywołują
I nieład funkcji przeciwny naturze
Myśl chora wyzna głuchemu wezłowiu
Serc tajemnice...*

Angielski urzędnik państwowy, Samuel Pepys, żyjący na przełomie XVII i XVIII wieku, w publikowanych w latach 1659–1669 pamiętnikach zatytułowanych „Dziennik” opisywał między innymi wielki pożar Londynu z roku 1666 oraz jego następstwa [19]. Pepys ukazywał przerażenie związane z obecnością ognia oraz przetrwałe objawy, które obecnie nazywamy PTSD. Już 15 września 1666 roku pisał: „Ale dręcą mnie tymi dniami w nocy sny o pożarach i walących się domach”. 10 (25 września 1666 r.) i 12 (27 września 1666 r.) dni później pisał kolejno: „Całą noc byłem jeszcze okrutnie męczony snami o pożarach i walących się domach” oraz „Bardzo gwałtowny wiatr dał całą noc; serca mam ustawicznie strwożone snami o paleniu się reszty miasta...”, natomiast 28 lutego 1667 roku, sześć miesięcy po pożarze, pisał: „Ostatnimi dniami widziałem ustawiczne dymy nad zgłiszczami po zeszłorocznych pożarach. I dziwne pomyśleć, że do dzisiejszego dnia nie zasypiam bez okrutnego strachu przez pożarem, a ubiegłej nocy nie mogłem zasnąć, myśląc wciąż o pożarach. Ponadto opisywał także podejmowanie przez niektórych pogorzalców prób samobójczych, których powodem była utrata w pożarze całego majątku [19, 20].

Żyjący w latach 1749–1832 niemiecki poeta i dramaturg, Johann Wolfgang Goethe, był jednym z uczestników bitwy pod Valmy w roku 1792. We wspomnieniach opisuje on obrazowo dźwięki towarzyszące bitwie, a także uczucia derealizacji i depersonalizacji związane z tym przerażającym wydarzeniem [20, 21]:

*Dźwięk jest dziwny, jakby stworzony przez kręcącego się bączka,
gotującą się wodę, gwiżdżącego ptaka.... Szybko zdałem sobie sprawę
z tego, że dzieje się ze mną coś niezwykłego... tak jakbyś był w bardzo
gorącym miejscu, a jednocześnie był tym żarem nasycony, do momentu,
kiedy całkowicie złączysz się z elementami cię otaczającymi. Twój
wzrok jest w dalszym ciągu tak samo ostry i wyraźny, ale jest tak,
jakby na świat nałożono czerwono-brązowy odcień, który powoduje,
że przedmioty i otoczenie są jeszcze bardziej przerażające... Miałem
wrażenie, że ogień ten ogarnął wszystko... taka sytuacja jest jedną
z najmniej przyjemnych, z jakimi możesz mieć do czynienia.*

(tłum. Tomasz Kucmin)

9 lipca 1865 roku jedną z ofiar katastrofy kolejowej w Staplehurst (hrabstwo Kent), w której zginęło 10 osób, a kolejnych 49 zostało rannych, był angielski powieściopisarz, Karol Dickens. On i podróżni, którzy przeżyli katastrofę, pomogli innym poszkodowanym, z których niektórzy umierali w ich obecności. Wydarzenie to miało znaczący wpływ na życie Dickensa. Na około dwa tygodnie utracił głos. W listach do przyjaciół opisywał chwile po wypadku, które spędzał „pośród umarłych i umierających, wśród przerażających widoków”. Ponadto pisał, że czuje się słaby, nerwowy, tętno ma wolne, a w czasie podróży pociągiem ma wrażenie, że wagon się zaraz przewróci, a kiedy było to możliwe korzystał z innych środków transportu. Powyższe objawy w sposób jednoznaczny można interpretować jako zaburzenie stresowe pourazowe. W swoich pamiętnikach Dickens jeszcze długo po wypadku pisał: „Nie czuję się całkiem dobrze, ale sądzę, że jest to efekt wstrząsu kolejowego” [22]. Córka Dickensa opisywała tak stan swojego ojca: „Mój ojciec nigdy tak naprawdę nie był już taki sam... w czasie podróży do domu z Londynu, często obserwowaliśmy jak nagle wzdrygał się w łeku, cały trząsł się, wpijał dłonie w poręczę wagonu, na twarzy pojawiały się wielkie krople potu i cierpiął z powodu przerażenia... przez moment nie widział nic innego jak tylko te okrutne obrazy” (tłum. Tomasz Kucmin) [23].

Do grupy autorów opisujących przeżycia związane z traumą zaliczyć można także Bolesława Prusa, który w „Lalce” przedstawia subiekta pozostającego pod wpływem przeżyć z czasów wojen napoleońskich. Obrazy dawnych bitew nawracały zarówno w dzień, jak i w nocy, co wiązało się z obniżeniem nastroju oraz pojawiającymi się objawami somatycznymi utrudniającymi codzienne funkcjonowanie [24]:

Potem śniły mu się obszerne węgierskie równiny, granatowe i białe linie wojsk, przysłoniętych chmurą dymu... Nazajutrz miewał posepny humor i skarżył się na ból głowy.

W październiku, jakoś w tym czasie kiedy Matejko skończył malować bitwę grunwaldzką (duży to obraz i okazały, tylko nie trzeba go pokazywać żołnierzom, którzy przyjmowali udział w bitwach)...

Może na polach dawnych bitew znalazłbym bodaj kości kamratów...

Ej, Katz, ej, Katz!... pamiętasz ty ten dym, ten świst, te sygnały?...

Pierwsze wydanie antywojennej książki „Na zachodzie bez zmian” niemieckiego weterana I wojny światowej, Ericha Marii Remarque’a, ukazało się w styczniu 1929 r. Książka prezentuje rzeczywistość wojny w sposób brutalny, opisując fizyczne i psychiczne cierpienie żołnierzy w obliczu bezsensowności wojny [25, 26]:

Niepokój mój wzrasta. Przerażające uczucie obcości chwyta mnie nagle. Nie mogę znaleźć sobie miejsca, jestem stąd wyłączony; jakkolwiek błagam i wysilam się, nic się tu nie porusza, beznamiętny i smutny siedzę niby skazaniec, i przeszłość odwraca się ode mnie. Jednocześnie boję się ją za bardzo zaklinać, bo nie wiem, co może z tego wyniknąć. Jestem żołnierzem, tego muszę się trzymać.

W roku 1969 ukazała się powieść amerykańskiego pisarza Kurta Vonneguta „Rzeźnia numer pięć. Czyli krucjata dziecięca. Czyli obowiązkowy taniec ze śmiercią”.

Książka, będąca opowieścią science fiction, została oparta na własnych doświadczeniach autora, który jako nastolatek brał udział w II wojnie światowej i został wzięty do niewoli przez Niemców w trakcie bitwy pod Bulge, a następnie przeżył jako jeńiec bombardowanie Drezna w roku 1945, w czasie którego zginęło ponad 130 tys. ludzi. Zdarzenie to zostało uczynione przez Vonneguta głównym elementem powieści, której bohaterem jest Billy Pilgrim. Cierpi on z powodu koszmarów sennych, męczą go nawracające wspomnienia z wojny i jest nadmiernie reaktywny. Występowanie będących następstwem wojennej traumy objawów pozwala na stwierdzenie, że Billy cierpiał na PTSD w dzisiejszym znaczeniu tej jednostki chorobowej [26, 27]:

Nagle przeraził go ryk syreny. Billy był w każdej chwili przygotowany na wybuch trzeciej wojny światowej. Tymczasem syrena sygnalizowała po prostu godzinę dwunastą w południe. ...Billy zamknął oczy. Kiedy je otworzył był z powrotem na drugiej wojnie światowej. Jego głowa spoczywała na ramieniu rannego rabina.

Podsumowanie

Trauma i jej następstwa obserwowane przez autorów literatury pięknej były także uwzględniane przez autorów opracowań naukowych. Pierwsze opisy naukowe pochodzą z okresu wojen napoleońskich, a zostały dokonane przez chirurga Dominique-Jeana Larreya i Francois Percy'ego. Opisali oni rodzaj nerwicy wojennej, używając określenia „cannonball wind syndrome” („syndromu vent duboulet”) [28]. W kolejnych latach w opisach naukowych potraumatycznych zaburzeń psychicznych stosowano rozliczne określenia, takie jak: „compensation neurosis”, „Soldier's Heart”, „Exhausted Heart”, „Irritable Heart Syndrome”, „disorderly action of the heart”, „neurocirculatory asthenia”, „schreck neurose”, „war neurosis”, „traumatic neurosis”, „concussion of the spine”, „shell shock”, „battle fatigue” oraz „combat exhaustion” [29–31]. Wszystkie z powyższych nazw wynikały z mnogości różnych koncepcji dotyczących podłoża obserwowanych objawów psychicznych, a badania nad zaburzeniem obecnie definiowanym jako PTSD prowadzili Pierre Janet czy Emil Kraepelin, a w wieku XX także polscy badacze – Antoni Kepiński i Adam Szymusik oraz Janusz Heitzman i Maja Lis-Turlejska [30–32].

Dopiero w roku 1980 w klasyfikacji Amerykańskiego Towarzystwa Psychiatrycznego pierwszy raz użyto terminu zaburzenie stresowe pourazowe, wprowadzając nową jednostkę nozologiczną w trzeciej edycji podręcznika „Diagnostic and statistical manual of mental disorders” [33]. Zgodnie z tą klasyfikacją PTSD jest zaliczane do zaburzeń lękowych rozwijających się po zadziałaniu czynnika zewnętrznego. We wcześniejszych wersjach tej klasyfikacji, tj. DSM-I i DSM-II [34, 35], do opisu tych zaburzeń używano innych określeń. W DSM-I określeniem tym było „gross stress reaction”, co można tłumaczyć jako uogólnioną lub globalną reakcję stresową, jednakże dla zaburzenia tego nie przedstawiono żadnych kryteriów diagnostycznych, a można je było rozpoznawać u osób z prawidłową osobowością („normal personality”), które przeżyły znaczące wydarzenie traumatyczne. W DSM-II określenie „gross stress reaction” nie pojawiło się, a klasyfikowanie zaburzeń związanych z przeżyciem traumatycznego stresu było

możliwe w grupie zaburzeń adaptacyjnych. Wprowadzenie do klasyfikacji DSM-III nowej jednostki nozologicznej poprzedzone było obserwacjami prowadzonymi wśród amerykańskich żołnierzy powracających do kraju po zakończeniu wojny w Wietnamie, weteranów wojny w Korei, Żydów ocalałych z Holocaustu, a także ofiar przestępstw seksualnych [3, 32, 36]. Od chwili wprowadzenia do literatury terminu PTSD znacznie wzrosła liczba badań dotyczących tego zaburzenia. W najbardziej obszernej bazie prac dotyczących traumatycznego stresu, bazie Published International Literature on Traumatic Stress (PILOTS; www.ptsd.va.gov), dostępnych jest obecnie przeszło 48 tysięcy pozycji [37].

Historia zaburzenia po stresie urazowym sięga zdecydowanie dalej niż rok 1980, obejmując obserwacje obecne w pismach czasów starożytnych. Charakter i rodzaje wydarzeń traumatycznych zmieniały się, ale reakcje ludzi były i pozostają podobne. Pierwsze obserwacje dokonywane przez autorów utworów dramatycznych, a następnie pierwsze opisy medyczne wprowadzające różne określenia dla podobnej grupy objawów pozwoliły ostatecznie na sformułowanie kategorii diagnostycznej, jaką obecnie znamy. Spojrzenie na rys historyczny pozwala na lepsze zrozumienie problemu diagnostycznego i terapeutycznego, jakim jest niesienie pomocy pacjentom zmagającym się z objawami zaburzenia stresowego pourazowego.

Podziękowania

Specjalne podziękowania dla prof. Dariusza Tolczyka z University of Virginia za pomoc i życzliwość okazaną w czasie pracy nad tym artykułem.

Piśmiennictwo

1. Friedman MJ, Keane TM, Resic PA. *Handbook of PTSD: science and practice*. New York, London: The Guilford Press; 2007.
2. Ben-Ezra M. *Trauma 4000 Years Ago?* Am. J. Psychiatry 2002; 159: 1437–1437.
3. Schiraldi GR. *The post-traumatic stress disorder sourcebook: a guide to healing, recovery, and growth*. New York, London: McGraw-Hill; 2009.
4. Gilgamesz. *Epos starożytnego dwurzecza*. <http://www.pistis.pl/biblioteka/Gilgamesz.pdf> [dostęp: 23.10.2014].
5. Homer. *Odyseja*. Gdańsk: Tower Press, 2000. <http://www.iik.pl/ebooks/Homer%20-%20Odyseja.pdf> [dostęp: 24.10.2014].
6. Homer. *Iliada*. Warszawa: Prószyński i S-ka; 2011. <http://www.wiw.pl/kulturaantyczna/iliada/default.asp> [dostęp: 05.11.2014].
7. Heitzman J. *Stres w etiologii przestępstw agresywnych*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego; 2002.
8. Herodot. *Dzieje*. NetPress Digital Sp. z o.o.; 2008 <http://www.imperiumromanum.edu.pl/art/herodot%20-%20dzieje.pdf> [dostęp: 23.10.2014].
9. Lukrecjusz. *De rerum natura*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN; 1957. http://katedra.uksw.edu.pl/biblioteka/lukrecjusz_o_naturze_wszechrzeczy.pdf [dostęp: 23.10.2014].

10. Plutarch. *The lives of the noble Grecians and Romans*. <https://ebooks.adelaide.edu.au/p/plutarch/lives/chapter47.html> [dostęp: 23.10.2014].
11. Plutarch. *The lives of the noble Grecians and Romans*. <https://ebooks.adelaide.edu.au/p/plutarch/lives/chapter31.html> [dostęp: 23.10.2014].
12. Księga Hioba. <http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=434> [dostęp: 23.10.2014].
13. Księga Powtórzonego Prawa. <http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=1401> [dostęp: 23.10.2014].
14. Artur Górski. red. *Saga o Gislím wyjętym spod prawa i inne sagi islandzkie*. Warszawa: Dom Książki Polskiej; 1931.
15. Froissart J. *Chronicles of England, France and Spain and the surrounding countries*. London: William Smith; 1848. <http://www.elfinspell.com/FroissartVol2/Book3Chap1.html> [dostęp: 23.10.2014].
16. Shakespeare W. *Henryk IV*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy; 1996.
17. Shakespeare W. *Romeo i Julia*. <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/romeo-i-julia.html> [dostęp: 23.10.2014].
18. Shakespeare W. *Makbet*. <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/makbet.html> [dostęp: 23.10.2014].
19. Pepys S. *Journal II: 1665/1669*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy; 1966.
20. Crocq M, Crocq L. *From shell shock and war neurosis to posttraumatic stress disorder: a history of psychotraumatology*. *Dialogues Clin. Neurosci.* 2000; 2(1): 47–55.
21. Goethe JW. *Kampagne in Frankreich*. Project Gutenberg; 2006. <http://www.gutenberg.org/cache/epub/17664/pg17664.html> [dostęp: 05.11.2014].
22. Storey G. *The letters of Charles Dickens. Volume 12: 1868-1870*. Oxford, New York: Oxford University Press; 1988.
23. Daly N. *Literature, technology, and modernity, 1860–2000*. Cambridge, New York: Cambridge University Press; 2009.
24. Prus B. *Lalka*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy; 1935.
25. Remarque EM. *Na zachodzie bez zmian*. Kraków: Mediasat Poland; 2004. <http://pl.scribd.com/doc/46523716/Remarque-Erich-Maria-Na-Zachodzie-Bez-Zmian> [dostęp: 05.11.2014].
26. Makara-Studzińska M, Partyka I, Ziemecki P. *Zespół stresu pourazowego – rys historyczny, terminologia, metody pomiaru*. *Curr.Probl. Psychiatrii* 2012; 13(2):109–114.
27. Vonnegut K. *Rzeźnia numer pięć. Czyli kruczata dziecięca. Czyli obowiązkowy taniec ze śmiercią*. Warszawa: Wydawnictwo Albatros; 2011. <http://comporecordeyros.cba.pl/lektury/Kurt%20Vonnegut%20-%20RzezniaNrPiec.pdf> [dostęp: 05.11.2014].
28. Birnes P, Hatton L, Brunet A, Schmitt L. *Early historical literature for post-traumatic symptomatology*. *Stress Health* 2003; 19(1): 17–26.
29. Heitzman J. *Zespół pourazowego stresu i ostra reakcja na stres jako diagnostyczna alternatywa zaburzeń reaktywnych w psychiatrii sądowej*. *Post. Psychiatr. Neurol.* 1997; 6 (4 supl. 1): 55–64.
30. Heitzman J. *Psychiatryczna diagnoza zespołów pourazowych – klinika, orzecznictwo*. *Psychiatr. Prakt. Ogólnolek.* 2002; 2(1):21–38.
31. Lis-Turlejska M. *Stres traumatyczny. Występowanie, następstwa, terapia*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”; 2002.
32. Löwe B, Henningsen P, Herzog W. *Posttraumatic stress disorder: history of a politically unwanted diagnosis*. *Psychother. Psychosom. Med. Psychol.* 2006; 56(3–4): 182–187.
33. *Diagnostic and statistical manual of mental disorders. Third edition (DSM-III)*. Washington, DC: American Psychiatric Association; 1980.

34. Diagnostic and statistical manual of mental disorders. First edition (DSM-I). Washington, DC: American Psychiatric Association; 1952.
35. Diagnostic and statistical manual of mental disorders. Second edition (DSM-II). Washington, DC: American Psychiatric Association; 1968.
36. Dudek B. *Zaburzenie po stresie traumatycznym*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne; 2003.
37. <http://www.proquest.com/en-US/catalogs/databases/detail/pilots-set-c.shtml> [dostęp: 05.11.2014].

Adres: Tomasz Kucmin
Klinika Chirurgii Urazowej i Medycyny Ratunkowej
Uniwersytet Medyczny w Lublinie
20-081 Lublin, ul. Staszica 16

Otrzymano: 4.03.2014
Zrecenzowano: 4.04.2014
Otrzymano po poprawie: 26.03.2015
Przyjęto do druku: 28.04.2015